

Edward Sito

Analiza biblijnych odniesień w genezie ludu Ewe na podstawie przekazów ustnych o królu Agokoli

Nurt SVD 48/2 (136), 46-63

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Analiza biblijnych odniesień w genezie ludu Ewe na podstawie przekazów ustnych o królu Agokoli

Edward Sito SVD

sitoedward@gmail.com

Ur. 1968 roku w Wilkowie, diecezja kielecka. 1990-1995 studia teologiczne w Lizbonie. Następnie praca misyjna w Angoli. 1999-2003 studia licencjackie z teologii biblijnej w Rzymie. 2003-2006 wykładowca Pisma Świętego w Seminarium Diecezjalnym w Luandzie. 2006-2013 wykładowca Pisma Świętego i języków biblijnych w Międzydiecezjalnym Seminarium i w Wyższym Instytucie Nauk Humanistycznych Don Bosco w Lomé. Obecnie doktorant na Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim z dziedziny teologii religii.

W latach 60. XX wieku większość krajów Afryki Zachodniej¹ uzyskała niepodległość. Wraz z wolnością polityczną należało odbudować tożsamość i świadomości narodową. W kontekście afrykańskim, aby odtworzyć historię własnego narodu, należy zwrócić się do historii i legend przekazywanych tradycją ustną. W Togo (jak w całej Afryce Zachodniej) okres ten to czas nie tylko walki o wolność narodową, ale równoczesnego powstawania etnicznych ruchów niepodległościowych. Granice państwowe w Afryce pokolonialnej często nie uwzględniały podziałów etnicznych: na przykład w Ghanie i Togo ludy Aszanti, Ewe i Konkomba zamieszkują terytorium podzielone polityczną granicą państw. Rekonstruując genezę ludu Ewe, badacze analizują historyczność postaci króla Agokoli. Minęły ponad cztery wieki

¹ Wykaz krajów Afryki Zachodniej oraz rok uzyskania niepodległości: Benin (1960), Burkina Faso (1960), Gambia (1965), Ghana (1957), Gwinea (1958), Gwinea Bissau (1973), Liberia (1847), Mali (1960), Mauretania (1960), Niger (1960), Nigeria (1960), Senegal (1960), Sierra Leone (1961), Święta Helena (terytorium zależne Wielkiej Brytanii), Togo (1960), Republika Zielonego Przylądka (1975), Wybrzeże Kości Słoniowej (1960). Zob. R. Mydel, J. Groch (red.), *Przeglądowy atlas świata. Afryka*, Kraków 1998.

od momentu „narodzin ludu Ewe”, jednak historie i legendy wokół tej postaci są wciąż żywe i powracają w nowych wersjach tradycji ustnej. W niniejszym artykule zostanie przeprowadzona analiza przekazów ustnych na temat króla Agokoli wobec analogii biblijnej.

1. Hipotezy dotyczące genezy ludu Ewe

Naukowcy snują wiele teorii i hipotez dotyczących pochodzenia ludu Ewe² w zależności od metod(-y) i nauki stanowiącej fundament rekonstrukcji historii tej grupy etnicznej. Roberto Pazzi, wychodząc od przesłanek biblijnych (Wj 10,6) dotyczących ludu Kusz oraz podobieństwa wymowy pewnych słów w językach egipskim i ewe, twierdzi, iż lud Adja-Ewe pochodzi z Etiopii³.

Robert Cornevin, bazując na badaniach archeologicznych, również biorąc pod uwagę przesłanki antropologiczne, szuka początków ludu Ewe w Nigerii, wśród ludu Yoruba⁴.

Protestanccy naukowcy (J. Spieth, C. Ch. Reindorf) z końca XIX wieku, pracujący wśród ludu Anlo, udowadniają pochodzenie biblijne ludu Ewe na podstawie przesłania moralnego przekazanego przez Dekalog oraz tradycji mądrości ludowej zwanej Nyiko⁵.

Ghański historyk A. Kobla Dotse twierdzi, iż obrzędy pogrzebowe szefów i królów wraz ich przedmiotami użytku, zwyczaje obrzezania chłopców, adoracja bóstwa Słońca, zwyczaje dotyczące narodzin i wdowieństwa zostały odziedziczone przez Ewe od Egipcjan i Hebrajczyków⁶.

W niniejszej publikacji krytycznej analizie poddane zostaną metody naukowców postulujących biblijną genezę ludu Ewe. Na samym początku zostaną przedstawione ograniczenia metodologiczne oraz tendencyjność badaczy. Następnie, na podstawie najstarszej tradycji ustnej dotyczącej narodzin ludu Ewe, przekazanej przez H. Kwakume, zostanie przeprowadzona rekonstrukcja historii, a także konfrontacja jej autentyczności z innymi dokumentami.

² Etnonim Ewe (pisownia: Eve, Evé, Ehoue, Ewhe, Ephe, Evhé, Popo, Krepe, Krepi, Eibe) oznacza zamieszkujących obszar nizinny na w południowym Togo i południowo-wschodniej Ghanie. Zob. K. Zielnica, *Lud Ewe w Afryce Zachodniej*, Wrocław 1976, s. 14.

³ Por. R. Pazzi, *Les peuples d'Ajatado (Accra et Lagos). Des origines à la rencontre avec l'Occident et le Christianisme au XVe siècle (sources orales)*, t. 2, Paryż 2012, s. 101-18.

⁴ Por. R. Cornevin, *Le Togo: des origines à nos jours*, Paris 1988, s. 67.

⁵ Zob. J. Spieth, *Les communautés Ewe (Die Ewe-Stämme)*, Lomé 2009, s. 11.

⁶ Por. A. Kobla Dotse, *The Origins and Brief History of the Ewe People*, Accra 2011, s. 3.

Rekonstrukcja prahistorii wśród ludów w Afryce Zachodniej, gdzie kultura piśmiennictwa nastąpiła wraz z napływem zarówno protestanckiej, jak i katolickiej działalności misyjnej w drugiej połowie XIX wieku, opiera się na wieloaspektowej metodologii i odwołaniu się do kilku dyscyplin naukowych.

2. Ograniczenia metodologiczne z dziedziny archeologii, historii i lingwistyki

Historyk Nicoué Loudovic Gayibor, starając się odtworzyć w sposób chronologiczny prahistorię ludów w Togo, wskazuje różnorakie mankamenty metodologiczne, poczynając od manipulacji ideologicznej, a skończywszy na ograniczeniach archeologii⁷. Najistotniejsze mankamenty w odtworzeniu wydarzeń z prahistorii ludu Ewe dotyczą:

- archeologii; materiały konstrukcyjne – glina, ziemia oraz drzewo w wyniku regularnych podpałów lasów i deszczów tropikalnych zanikły całkowicie lub pozostały w minimalnych ilościach, uniemożliwiając naukowcom określenie daty ich pochodzenia;
- archiwalnych zapisków obcokrajowców; nieznanostwo kultury i języka lokalnego ograniczyła prawdziwość⁸ ich przekazów;
- ideologizacji religijnej i politycznej; katecheci, jako pierwsi informatorzy zarówno katolickich, jak i protestanckich misjonarzy, szukali początków ludu Ewe czy ludu Anlo w Biblii, utożsamiając historię Ewe lub Adja z historią Izraela⁹. W latach 60.

⁷ N.L. Gayibor, *Histoire des Togolais. Des origines aux années 1960*, t. 1, Lomé 2011, s. 17-24, 63-129. Prehistoria Togo przedstawiona jest jako „przedkolonialna historia Togo” (histoire du Togo précolonial). Roberto Pazzi, włoski misjonarz przedstawia dwa źródła historii przedkolonialnej – materiały pisemne Europejczyków i tradycje ustne ludu Adja: *Les peuples d’Ajatado (Accra et Lagos). Des origines à la rencontre avec l’Occident et le Christianisme au XVe siècle (sources écrites)*, Paryż 2009, oraz *Les peuples d’Ajatado (Accra et Lagos) Des origines à la rencontre avec l’Occident et le Christianisme au XVe siècle (sources orales)*, Paryż 2012.

⁸ Pod pojęciem prawdziwości rozumie się zgodność z rzeczywistością; odmienna kultura i odmienne pojęcia nie korespondowały z kulturą odbiorców, wprowadzając ich w błędne rozumowanie. Np. pojęcie króla, władcy (w języku ewe fia) nie odpowiada dokładnie pojęciu przekazanemu przez J. Spietra, *Les Communautés Ewe (Dies Exe-Stämme)*, Lomé 2009, s. 10. Zarówno przeliczanie wartości waluty lokalnej (cauri), jak jednostki długości/odległości wprowadzały historyków w błąd. Tenże, s. 15.

⁹ A.K. Adabra, *Aux sources de l’histoire et traditions Ewe: l’exemple de l’Avé*, Lomé 2012, s. 10.

XX wieku ruchy polityczne pan-eve, zacierając okrucieństwo króla Agokoli, wykreowały go na wzór władcy wprowadzającego demokrację jako symbol uniwersalizmu¹⁰.

3. Krytyka tradycji ustnych

W kontekście tak relatywnej metodologii należy odbudować prehistorię ludów z południowej części Togo, zamieszkiwanych głównie przez Ewe na innych, mniej lub bardziej przekonywających hipotezach.

Nadanie nazwy miejscowości czy imienia dziecku w każdej kulturze posiada pewne znaczenie. Nieznajomość języka i kontekstu może doprowadzić do ich błędnej interpretacji, bowiem wyrażenia nie zawsze odnoszą się do danego obiektu czy osoby, a nawet do tego samego aspektu semantycznego dwóch pojęć. Przykładem tego jest zakomunikowanie śmierci w języku ewe w południowej części Togo. To wydarzenie oznajmia się za pomocą różnych wyrażen. Gdy umrze znany człowiek, mówi się *atigan de mu*, co oznacza dosłownie: „wielkie drzewo zasnęło”. Śmierć *aveto* króla-kapłana z Bé (dzisiaj dzielnica Lomé, stolicy Togo) określana jest *zati gue le si*: „wypadła mu trzcina z rąk”. Natomiast we wschodniej części obszaru zamieszkiwanego przez Ewe śmierć starszych oznajmia się stwierdzeniem: „wyjechał do Notsé”¹¹. Śmierć człowieka, który nie posiada wysokiego statusu społecznego, komentuje się słowami: „odwrócił plecy” – *etro megbe*. Jeśli zmarł bliźniak, powiada się, iż poszedł szukać chrust na ognisko – *eyi anake gbe*.

Innym przykładem może być słowo cudzoziemiec. W językach europejskich takich jak portugalski (*estrangeiro*), włoski (*straniero*) czy francuski (*étranger*), posiada ono konotacje czegoś innego, odmiennego, a nawet dziwnego. W języku ewe *amedzro* (obcy, przybysz) znaczy dosłownie: „ten, którego pragnie się ugościć”.

Przykłady te ukazują, jak kontekst oraz znajomość kultury i języka są niezbędne do zrozumienia etymologii danego słowa. Nadanie nazwy przedmiotów wiąże się z tym, co on dokładnie przedstawia,

¹⁰ N.L. Gayibor, *Histoire des Togolais...*, dz. cyt., s. 88.

¹¹ Notsé – miasto położone 60 km na północ od stolicy Lomé. Według togijskiego historyka Agbalényo Kossi Adabra: „Lud Ewe narodził się w Notsé. Oczywiście jest, że Ewe reprezentują wszystkie grupy społeczne, a ich korzenie sięgają Notsé – miejsca, które ich przodkowie opuścili za panowania (lub po obaleniu) króla Agokoli, czyli pod koniec XVI w. Tak więc historia ludu Ewe zaczyna się w Notsé”. Tłum. własne [za:] A.K. Adabra, *Aux sources...*, dz. cyt., s. 12.

z jego funkcją czy odgłosem, który wydaje, np.: okulary – „oczy z żelaza”; zegarek to „część żelaza, które bije samo z siebie”; rower to „żelazny osioł”; piła zaś „wydaje odgłos – lalaxaxa”.

W niniejszym artykule zostanie przedstawione porównanie etymologii nazw miejscowości ludu Ewe – w oparciu o najstarsze przekazy spisane przez księdza Henri’ego Kwakume¹² – z przekazem Księgi Rodzaju: perykopą Rdz 10,1-6. Przyjmując pryncypia toponimii, dochodzimy do wniosku, iż nazwy etniczne, same w sobie zawierające historyczność danego ludu – w naszym przypadku ludu Ewe i Izraela – pozwalają odrzucić lub przyjąć pewne prawdopodobieństwo historyczne. Dotyczy to także biblijnego pochodzenia ludu Ewe.

4. Historia króla Agokoli

Według najstarszych przekazów lud Ewe nie zamieszkiwał obecnych terenów, lecz przybył z północno-wschodniej części Nigerii. Pierwszą stałą, a zarazem legendarną osadą było Ketu przedstawiane jako miejsce narodzenia Ewe, nazywane Amedzofe (miejsce narodzin) lub Mawufe (pobyt Boga). Ketu w tym czasie było ogrodzone murem obronnym, który nie zapewniał bezpieczeństwa. Z czasem mieszkańcy Ketu nękani przez nieprzyjacielskich sąsiadów musieli opuścić swoją fortyfikację. Opuszczanie Ketu odbywało się w kilku fazach i grupowo. Jedna z grup udała się na południowy zachód i tam blisko rzeki Mono założyła wioskę Tado, druga – osiedliła się między rzekami Haho i Mono w miejscu Notsé (Nuatja)¹³. Inna część mieszkańców Ketu dotarła do kraju Adele i tam założyła miejscowość Dogboniyigbo.

Z pierwotnej grupy wywodzą się klany: Anlo, Bé, Fons. Pewnego dnia doszło między nimi do kłótni i bracia Fons oddzielili się od pozostałych. Poszli na południe i tam założyli miasto Pla (Grand-Popo). Wśród Fons była grupa, która kontynuowała wędrówkę na wschód, a tam spotkała się z Anagos, Mahes i Mahis. Klan Fons nadał miejscu swojego osiedlenia się nazwę Dahomey (w brzuchu Da). Po oddziale-

¹² Tłumaczenie historii króla Agokoli i genezy ludu Ewe (opisane przez ks. Henri’ego Kwakume) jest przytoczone dosłownie, aby przybliżyć czytelnikowi charakter opowieści przekazanej przez przedstawiciela ludu Ewe. H. Kwakume, *Précis d’histoire du Peuple Ewé*, Lomé, 1948, s. 6-21. Autor urodził się w Aképé (dystrykt Trevi, ok. 40 km na północ od Lomé) w 1892 r. Sakrament kapłaństwa otrzymał 23 września 1928 r. w Lomé. Zmarł w 1960 r.

¹³ Dosłownie *lhoua* znaczy „czyste”, natomiast *tché* – „zatrzymać się”, *lhouatche* oznacza „chce zostać pod drzewem czystym”. W języku niemieckim *lhouatche* zostało zapisane jako *Nuatja*. Ortografia francuska uprościła zapis w postaci: *Nuatja*. Zob. R. Cornnevin, *Le Togo: des origines...*, dz. cyt. s. 70.

niu się klanu Fons, rodziny Anlo i Bé opuścili Dogbonyigbo i dołączyli do Notsé, gdzie założyli nową osadę – Dogbo (ci, którzy opuścili Dogbonyigbo). Później założyli także inne miejscowości – Tegbé (zawsze), Agbaladomé, Kli i Adime.

Każdy członek rodziny Ewe pamięta czasy z Notsé, nazywane Amedzofe (miejsce narodzin), podobnie jak Ketu czy Glime (między murami), ze względu na mury obronne, lub Agbome (między drzwiami). W Notsé były tylko jedne drzwi wejściowe – Kpome (w piecu), ponieważ było tam bardzo gorąco, lub Hahome (w Haho), aby wskazać pozycję geograficzną, obecnie znane jako Hogbeve (miejsce opuszczone).

4.1. Król Agokoli

Królem ludu Ewe był Agokoli i zamieszkiwał w Notsé. Mieszkańcy z Tado również mieli swojego króla o imieniu Asimadi. Pewnego dnia król z Tado przybył do Notsé i tam poślubił kobietę z rodziny Dogbos. Była ona córką Wenya. Pierwszym dzieckiem z tego małżeństwa był chłopiec, któremu nadano imię Sri. Gdy był już mężczyzną, stracił ojca. Wtedy pomiędzy nim a jego braćmi doszło do kłótni dotyczącej sukcesji tronu, która zakończyła się jego wygraną.

Król Agokoli, w przeciwieństwie do swoich poprzedników, był tyranem. Starsi z ludu nie zgadzali się z okrutną polityką króla, dlatego zostali zabici. Ocalał jedynie stary Wenya, ukryty przez Sri. Wenya z czasem stał się doradcą oraz szefem opozycjonistów króla. Młodzi doradcy Agokoli utwierdzali go w słuszności postępowania i umacniali jego tyranie.

Pewnego dnia doszło do bójki między synami Agokoli a synem Sri. Z powodu kłamstwa mieszkańców, którzy donieśli królowi Agokoli, że jego synowie zabili syna króla Sri, władca musiał poświęcić jednego ze swych synów, w myśl prawa panującego w tamtych czasach („oko za oko, ząb za ząb”). Kiedy Agokoli odkrył kłamstwo ludu Dogbo, przyrzekł zemstę. Dogbo, gdy się dowiedzieli, przeproszali, uznając hegemonię absolutną Agokoli. Jednak król nie dał się przebłagać.

Pewnego dnia Agokoli postanowił wybudować sobie pałac. Gdy przybyli pracownicy, ukrył w glinie kolce kaktusa. Pod koniec dnia zatrudnieni przy budowie mieszkańcy zrozumieli, iż stali się ofiarami zemsty Agokoli. Zobaczyli bowiem rany na stopach, którymi ugniatali ziemię zmieszaną z gliną oraz kolcami kaktusa.

Innym razem król Agokoli zarządził, by mieszkańcy zrobili linę z gliny. Ponieważ nie wiedzieli, jak tego dokonać, zapytali o to starego Wenya. Ten im doradził, aby poprosili króla, by pokazał pier-

wowzór takiej liny. Gdy król usłyszał prośbę, rozwścieczony oddalił się do swego pałacu. Stąd pochodzi przysłowie: „skręca się nową linę od starej” *hohoa nu wogbia yeyea do*. Od tej pory rosła wrogość między królem Notsé i mieszkańcami, którzy szukali sposobu ucieczki z osady. Było to trudne z uwagi na otaczający Notsé bardzo wysoki mur¹⁴.

Kolejny raz mieszkańcy poszli do starego Wenya szukać rady, jak opuścić miasto. Ten poprosił, aby wszystkie kobiety wylewały brudną wodę w oznaczone miejsce. Po pewnym czasie ludność ponownie przysłała do starca z zapytaniem, w jaki sposób mogą uciec. Wtedy to Wenya wziął duży kij i poszedł na miejsce, gdzie za jego radą wylewano wodę. Zatrzymał się w miejscu, gdzie mury gliniane były bardzo namoknięte, wznosił do góry przyniesiony kij i powiedział: „Boże, otwórz nam drzwi, abyśmy mogli wyjść”. Następnie poprosił mężczyzn, aby z całej siły uderzyli kijem w mur. Po pewnym czasie udało im się wydrążyć otwór, którym mogli uciec. Aby zagłuszyć hałas ucieczki, część ludności grała na tam-tamach. Mieszkańcy opuszczali Notsé do północy, a następnie rozproszyli się w buszu. Ci, którzy zostali, mogli opuścić Notsé później, już za zgodą króla Agokoli, gdy w miejscowości zapanował głód.

Opuśczenie Notsé było postrzegane jako ucieczka, więc ludzie bali się pościgu, dlatego mieszkali w buszu podzieleni na mniejsze grupy. Z czasem rozeszli się w trzech kierunkach: jedna grupa poszła na południe, druga na północ, a trzecia na zachód.

Grupa, która wyruszyła na zachód, założyła miejscowości Ho, Akovia, Takla, Kpenoe, Hodzo, Klevi, Sokode (nie należy mylić z miejscowością o tej samej nazwie, leżącą 300 km na północ od Lomé), Abutia, Adaklu i Akomu. Mieszkańcy Akomu (obecne Gold Cost) przestali należeć do grupy ludu Ewe.

Grupa idąca na północ osiedliła się w Gbi, Petyi, Awudome, Gan, Atyem, Alavanyo, Kpando, Kpalime i Agu. Założyciele Alavanyo na początku nie planowali mieszkać dłuższy czas na tych terenach, dlatego mawiali: spróbujmy pomieszkać, być może później będzie lepiej *alava nay*. Stąd pochodzi nazwa Alavanyo, która funkcjonuje do dziś. I tak na przykład miasto Atakpame zostało założone przez Anas (Akposo) – emigrantów z Dahomey. Akposo nie należą do ludu Ewe, ich język jest odmienny, ale oni rozumieją ewe. Zamieszkują góry Kpele i twierdzą, że zasiedlają te tereny od bardzo dawna, lecz nie znają ich początków.

¹⁴ Według kalkulacji archeologów mur otaczający Notsé był wysoki na ok. 5 m i szeroki na 6-8 m. Zob. M. Posnansky, P. de Barros, *An Archeological Reconnaissance of Togo*, UCLA 1980, s. 36.

Trzecia grupa, która udała się na południe, założyła miasta Bé, Agoenyievé, Lomé, Togoville, Abobo, Weta, Anlo, Kliko, Somé, Avé, Fenyi, Afife, Mafi, Tacia, Game, Tsevie.

Tak jak poprzedni mieszkańcy z Alanavanyo, ludy, które wyruszyły na południe, nie planowały zamieszkiwać dłuższy czas mijających terenów. W tych czasach siali groch, a gdy szefowie chcieli ruszyć dalej, plantatorzy twierdzili, iż nie są gotowi wyruszyć. Mówili: „poczekajmy, aby groch dał więcej nasion” (*tse vie*), stąd pochodzi nazwa aktualnego Tsevie.

Ludy Anlo i Somé kontynuowały ich drogę. Doszli aż do Atite-ti, gdzie weszli na łódki i płynęli w stronę wschodu. Dopływając do terenów nieznanych, starzec Wenya pozdrowił ziemię słowami: w końcu widzę ziemię (*ke ta*), stąd pochodzi nazwa Keta – miejscowość założona przez dzieci Wenya, Akaga i Awanyedo. Ich synowie założyli natomiast Tegbi i Woe, gdzie dziś znajduje się latarnia morska.

Wenya i jego lud po jakimś czasie opuścili Keta i udali się na zachód. Ponieważ Wenya był już w podeszłym wieku i nie mógł chodzić, poprosił, aby mu zrobiono lektykę. Niestety, była ona ciężka i dlatego wędrowcy z trudnością pokonywali dłuższe odcinki drogi. W pewnym momencie starzec kazał się zatrzymać i mimo protestu ludu oznajmił, że nie może iść dalej, „kurczy się”, więc tu pozostaje. Od określenia zwinąłem się (*ye nlo*) pochodzi nazwa Anlo. Z czasem w miejscowości Gafe król Sri oddzielił się od swego dziadka Wenya i zamieszkał w Anlo, które wkrótce stało się stolicą tego ludu. Pozostałe miejscowości, w tym Ketu, pełniły funkcje szefostwa (fr. chefferie).

Anlo, Some i Aguza byli braćmi z pochodzenia, długo mieszkali razem do momentu przybycia Duńczyków¹⁵, którzy sprowokowali sprzeczki między braćmi. Anlo, aby ukarać Some, wyrzucił go z Ketu. Some zamieszkał w Kliko. Mimo tego zajęcia wspólnie założyli osadę. Aby plan się powiódł, zaczęli składać w ofierze kozły. Pewnego dnia ofiarowano dwa kozły, aby między braćmi znów zapanował pokój. Następnie zakopano głowy zwierząt w miejscu składania ofiary. Po pewnym czasie wyrosły tu dwie palmy. Temu miejscu nadano imię Agbodzodome lub Agbozmu, co znaczy „między rogami kozłów”. W pobliżu są inne miejscowości przynależące do Somé (między palmami).

Gdy król Sri dowiedział się, że jego dziadek Wenya podupadł na zdrowiu, postanowił go odwiedzić, biorąc ze sobą bratanków Ato-

¹⁵ Imperium Duńskie na terenach Afryki Zachodniej obejmowało tzw. Złote Wybrzeże (południową część Ghany i Togo w XVII i XVIII w.). Liczne konflikty z ludem Aszanti osłabiły interesy ekonomiczne imperium. W roku 1850 Duńczycy przekazali tamtejsze forty i faktorie Wielkiej Brytanii.

golo i Adelaza. Król Sri żałował, że opuścił Notsé, chciał więc wysłać syna, aby poszedł po jego królewski tron. Matka, bojąc się, że straci dziecko, nie pozwoliła na jego podróż, więc wysłano Atogolo i Adelaza. Gdy przybyli do Notsé, tamtejszy król zgodził się wydać tron królewski, ale zażądał w zamian głowy Sri. Gdy posłańcy powrócili do Anlo i wyrazili żądanie króla Notsé, Sri wpadł na przewrotny pomysł. Odciął niewolnikowi dwie ręce i nakazał oznajmić władcy Notsé: król Sri był tak stary, że nie chcieliśmy odciąć jego głowy, oto masz jego ręce. Gdy król Notsé zobaczył odcięte ręce, bardzo się ucieszył i oddał królewski tron. Oczywiście król Sri też był uradowany taką decyzją. Gdy się zestarzał, zebrał szefów osady Anlo i powiedział: chciałem wysłać własnego syna po mój tron do Notsé, ale on odmówił. Zamiast niego poszli moi bratankowie, dlatego chciałbym, aby mój bratanek Adelaza przejął tron, a nie syn.

W języku ewe *hlo* lub *ko* znaczy „linia” lub „pokrewieństwo”. Adzovia i Adelaza przynależeli do tej samej *hlo*. Inną genezę posiada Agbodrafo. Kiedy w marcu 1834 roku Kuadjo Agbousu i jego zwolennicy zostali wyrzuceni z Aneho, poprosili króla Togoville o pozwolenie zamieszkania na jego terytorium. Gdy je otrzymali, założyli osadę, którą z czasem nazwano Agbodrafo – to znaczy: „koziół, który słyszy hałas”, albo „koziół, który rzuca wyzwanie nieprzyjaciółom”. Czarni Portugalczycy¹⁶, osiedliwszy się w Agbodrafo, zmienili nazwę na Porto Seguro, co znaczy: „bezpieczny port”.

Równie niezwykła opowieść wiąże się z założeniem obecnej stolicy kraju Lomé przez myśliwego o imieniu Dzitri (jego trzecie pokolenie wyemigrowało z Notsé). Dzitri zamieszkał w miejscu, które nazywało się Alome. Nazwa pochodziła od owoców krzewu, z którego zbudował sobie dom (w języku ewe owoce te nazywają się *alo*). Alome znaczyło: „w miejscu owoców Alo”.

Na początku Dzitri i jego rodzina zamieszkiwał Zongo (obecne miejsce zamieszkania Houssa¹⁷), ponieważ było ono bezpieczne i niedostępne dzikim zwierzętom. Później założył inną osadę dla swego syna Agle i nazywał ją Adelato (osada myśliwych). Z czasem zamieniono nazwę na Bé, która funkcjonuje do dzisiaj, choć etymologia ma inną genezę. Lud Adja, który uciekł z Dahomey’a ze względu na wojny, poprosił o pozwolenie Agle, aby zamieszkać w Adelato. Bojąc się prześla-

¹⁶ Termin *Czarni Portugalczycy* odnosi się do niewolników pochodzenia afrykańskiego przybywających z Brazylii. Nazwę Porto Seguro nadali pierwsi żeglarze portugalscy ze względu na dogodnie położenie naturalne. Por. R. Cornevin, *Le Togo: des origines...*, dz. cyt., s. 135.

¹⁷ Należy pamiętać, iż autor wspomina czasy z przełomu XIX i XX w.

dowań z Dahomey, że odnajdą ich miejsce schronienia, wprowadzili w życie zakaz strzelania i zwyczaj mówienia po cichu i tańczenia bez głosu tam-tamów. Nazwali swoją osadę Bé – to znaczy „ukrycie” lub „schowek”. Miejscowość tę tak samo nazywano Badefe lub Badekpa, co znaczy „ogrodzenie, w którym mówi się po cichu”.

Dzitri został pierwszym królem Alome i Bé. Gdy nieprzyjaciele z Dahomey'a przybyli zemścić się na Adja, wtedy Dzitri i Agle stanęli w ich obronie, pokonując lud z Dahomey w Kpoga. W wyniku tej wojny zginął jedyny syn pewnej kobiety, która, żeby się zemścić, zatrzała jedyną studnię w Alome. W wyniku zatrucia zmarło bardzo dużo ludzi. Ci, którzy przeżyli, opuścili Alome, osiedlając się w Abobo, Ekpui, Tsevie i Notsé. Grupa z rodziny Dzitri zamieszkała w Agotime i nazwała część osady Alome, wspominając poprzednią opuszczoną miejscowość. Gbagba – jeden z członków rodziny Dzitri, opuszczając Alome, zamieszkał w Bé. Jednak z uwagi na to, że nie chciał opuszczać grobów przodków, powrócił do Alome, do jej północnej części. Tam wznosił osadę, gdzie wyrosły palmy bliźniacze i nazwał ją Amutive – „drzewo bliźniacze”.

W tym czasie jedynymi kolonizatorami byli Duńczycy, którzy zajmowali się głównie handlem niewolników. Pewien człowiek o imieniu Woolams, urodzony w Sierra Leone, poprosił króla Dzadze o zgodę, aby mógł zamieszkać na plaży w Alome, gdzie dotychczas nie było żadnego domu. Król poprosił o tłumaczenie Bruce'a z Aflao, który znał język ewe i angielski. Obaj (Duńczyk i tłumacz) otrzymali od króla pozwolenie. Woolams, a zamiast Bruce'a jego syn, Kuasi Bruce, zamieszkali na plaży w Alome.

4.2. Pozostałe historie króla Agokoli

Jakob Spieth pod koniec XIX wieku zebrał kilkanaście przekazów dotyczących pochodzenia ludu Ewe. Są bardzo krótkie, anonimowe, posiadają tylko inicjały swych rozmówców, czasami sprzeczne ze sobą¹⁸. Protestantcki pastor usiłował odtworzyć genezę miejscowości Ho, do której przybył w roku 1880, przeprowadzając wywiad pośród najstarszych mieszkańców. W ten sposób pozostawił 29 opowiadań. Wśród nich można znaleźć najstarsze wzmianki sytuujące powstanie

¹⁸ Andreas Jakob Spieth urodził się w Hegelsbergu w 1856 r. Po sześcioletniej formacji teologicznej, w 1880 r. przybył do Ho (południowo-wschodnia część Ghany), w 1906 r. opublikował *Die Ewe-Stämme* [Plemiona Ewe], zaś w 1911 tłumaczenie Biblii w języku ewe oraz *Die Religion der Eweer in Süd Togo* [Religia Ewe z południa Togo]. Zmarł w 1914 r.

przodków ludu Ewe w Notsé. Większość opowiadań ukazuje króla Agokoli jako postać okrutną¹⁹. Nicoué Gayibor przedstawia cztery historie – mało szczegółowe, pozbawione nazw miejscowości i imion własnych. Z pewnością zostały przekształcone, zmienione przez ruch pan-ewe, który starał się wykreować króla Agokoli na dobrego i pokojowego władcę. Gayibor w historiach przez siebie spisanych pozostaje na stanowisku neutralnym i podchodzi z pewną rezerwą do postaci tego władcy²⁰. Opowieść H. Kwakume, mimo wielu głosów krytycznych, potwierdzają źródła historyczne. Wzmianki o osadach i migracjach ludu z Tado i Notsé pojawiają się w badaniach archeologicznych. Nazwy pochodzenia portugalskiego wywodzą się od Brazylijczyków, dawnych niewolników, którzy po abolicji niewolnictwa powrócili do Togo²¹. Także Agbelényo Kossi Adabra, analizując tradycje i szukając początków genealogii przywódców lokalnych, potwierdza historyczność i autentyczność opowiadań H. Kwakume²².

5. Odniesienia biblijne w historii ludu Ewe

Czytając opowieść związaną z historią króla Agokoli nasuwa się wiele paralelnych historii z Pisma Świętego: historia dziedziczenia królestwa czy sposób nadawania nazw osadom. Wyjście z Egiptu można porównać z ucieczką z Notsé; osoba Wenya przypomina Mojżesza – doradcę i sędziego. Pojawia się także podobny sposób rozdzielenia się Sri od Agokoli jak Lota od Abrahama.

Naszą uwagę skupimy na etymologii miast i imion dzieci w Biblii²³ i kulturze Ewe. W księdze Rodzaju (10,1-6) czytamy:

„¹Oto potomstwo synów Noego: Sema, Chama i Jafeta. Po potopie urodzili się im następujący synowie: ²Synowie Jafeta: Gomer, Magog, Madaj, Jawan, Tubal, Meszek i Tiras. ³Synowie Gomera: Aszkanaz, Rifat i Togarma. ⁴Synowie Jawana: Eliza

¹⁹ J. Spieth, *Les communautés Ewe*, Lomé 2009, s. 78-87.

²⁰ „La volonté politique d’uniformiser le récit de l’histoire de ce roi légendaire a pris le pas sur la vérité historique... Chaque cas doit être scrupuleusement analysé avant toute conclusion” – N.L. Gayibor, *Histoire des Togolais...*, dz. cyt., s. 83.

²¹ Wielu naukowców twierdzi, iż nazwiska etymologii portugalskiej jak Souza, Santos, Olimpio pochodzą od portugalskich kolonizatorów z XV w., co jest błędem historycznym.

²² A.K. Adabra, *Aux sources...*, dz. cyt., s. 23-42.

²³ Etymologia na podstawie A. Tronina i P. Walewskiego, *Biblijne nazwy osobowe i topograficzne. Słownik etymologiczny*, Łódź 2009.

i Tarszisz, Kittim i Dodanim. ⁵Od nich pochodzą mieszkańcy wybrzeży i wysp, podzieleni według swych krajów i swego języka, według szczepów i według narodów. ⁶Synowie Chama: Kusz, Misraim, Put i Kanaan”²⁴.

Tabela porównawcza etymologii osad i imion w południowym Togo według legendy/historii przekazanej przez H. Kwakume oraz w Księdze Rodzaju (10,1-6)²⁵:

JĘZYK EWE	JĘZYK HEBRAJSKI
Adelato osada myśliwych	Noe odpoczynek
Agbodrafo kozioł, który słyszy hałas stop	Sem imię
Agbodzodome, Agbozmu między rogami kozłów	Cham gorący
Agbome między drzwiami	Jafed otwarty
Alavanyo pomieszkajmy, być może później będzie lepiej	Gomer wykonany, wykończony
Alome (Lomé) w miejscu owoców Alo	Magog ziemia Boga
Amedzofe miejsce narodzin	Madaj wyżyna, step
Amutive drzewo bliźniacze	Jawan Ionia (Grecja)
Anlo zwinąłem się	Tubal przez ciebie będzie wzniesiona
Badefe, Badekpa ogrodzenie, gdzie mówi się po cichu	Meszek wydłużona
Bé ukrycie lub schowek	Tiras pragnienie, życzenie
Dogbo ci, którzy opuścili Dogbonyigbo	Aszkanaz ogień rozsypany
Glime między murami	Togarma ty ją połamiesz
Hahome w Haho	Elisza Bóg przychodzącego
Hogbeve miejsce opuszczone	Tarszisz żółty jaspis
Keta w końcu widzę ziemię	Kittim pięściarz, bokser
Kpome w piecu	Dodanim przywódca
Mawufe pobyt Boga	Kusz czarny
Some między palmami fanów	Misraim Egipt
Tegbé zawsze	Put łuk
Tsevié groch dał więcej nasion	Kanaan dolina, nizina

²⁴ Tekst Pisma Świętego zaczerpnięty z *Biblii Tysiąclecia*, Poznań-Warszawa 1989.

²⁵ Nazwy w języku ewe sklasyfikowano alfabetycznie, natomiast w języku hebrajskim w porządku chronologicznym.

Pojęcie toponimia (lub toponomia) pochodzi od języka greckiego; *topos* – miejsce, *onoma* – imię, i stanowi dział onomastyki poświęcony nazwom miejsc, wiosek, gór, rzek, jezior i miejscowości. Analizując toponimy, dostrzega się sposób interpretacji rzeczywistości danego społeczeństwa, natomiast studiując ojkonimy (dyscyplina zajmująca się nazwami osad), obserwuje się rozwój historyczny danej społeczności. W Księdze Rodzaju do rozdziału 10, oprócz próby lokalizacji ogrodu Eden i góry, gdzie zatrzymała się Arka Noego, nie ma żadnej aluzji geograficznej lokalizującej historię Zbawienia.



Mapa narodów wg Księgi Rodzaju (rozdz. 10)²⁶
Mapa południowej części Togo²⁷

Rozdział 10 w Księdze Rodzaju stara się zlokalizować i przedstawić semicką mapę narodów i ich powinowactwa. Wprawdzie tworzenie toponimów i ojkonimów w kulturze semickiej i ewe posiada wiele elementów wspólnych, jak np.: obserwacja terenu, zachowanie się ludu w danej sytuacji, pierwsze słowa wypowiedziane przez przywódcę, nieobecne nazwy teoforyczne (posiadające imię Boga / boga w swej nazwie) i inne, nie mniej jednak nie należy używać tego argumentu, aby uzasadnić biblijną genezę ludu Ewe.

²⁶ Zob. www.bible-history.com/maps/2-table-nations-39.jpg [dostęp: 8.11.2013].

²⁷ Zob. www.d-maps.com/pays.php?num_pay=58&lang=fr [dostęp: 9.11.2013].

6. Analiza krytyczna metod i ich konsekwencje

Poniższa refleksja nakreśla polemikę autorów, którzy doszukują się genezy biblijnej ludu Ewe. Hipotezy tej nie da się wesprzeć na badaniach archeologicznych. Jedynym argumentem jest tradycja ustna, ubarwiana niejednokrotnie subiektywnymi argumentami pochodzenia politycznego czy religijnego. Przekaz ustny jest bardzo ważnym elementem w procesie redakcyjnym Pisma Świętego²⁸, w szczególności w odzwierciedleniu historyczności postaci czy wydarzeń danego ludu. Przyjmując, iż Ewangelie są owocem wiary – zostały natchnione przez Ducha Świętego i napisane przez świętych autorów – nie mogą stanowić źródła historycznego. Dlatego też Herman S. Reimarus wskazał różnicę między Jezusem historycznym a Chrystusem wiary. Wielu egzegetów i teologów podjęło się próby odtworzeniem Jezusa historycznego, używając różnorodnych metod badawczych: historii form, historii redakcji i historii tradycji.

Staralem się podejść do opowieści przekazanej przez togijskiego księdza Henri'ego Kwakume jako najstarszego źródła spisane. Analiza tradycji króla Agokoli została przedstawiona z perspektywy dyscypliny nauk biblijnych, metodą krytyki tekstualnej, zarówno zewnętrznej (porównanie innych tradycji), jak i wewnętrznej (zwracając szczególną uwagę na styl, np. styl własny H. Kwakume) i jego źródła. Roberto Pazzi, analizując opisy podróżników i żeglarzy XV wieku²⁹ oraz tradycje ustne, uwzględniając podobieństwa lingwistyczne między językami³⁰, doszedł do wniosku, iż lud Adja (przodkowie Ewe) pochodzi od ludu Kusz (biblijne określenie mieszkańców Etiopii).

Egzegeci w swoich studiach diachronicznych, starając się odtworzyć najstarszy tekst i odkryć etapy redakcji ksiąg Pisma Świętego, posługiwali się wieloma metodami naukowymi, które mogą okazać się bardzo pożyteczne w etnologii, zwłaszcza w analizie tradycji ustnych.

²⁸ Por. Konstytucja dogmatyczna *Dei Verbum* (19), [w:] M. Przybył (red.), *Sobór Watykański II. Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, nowe tłum., Poznań 2002, s. 359: „Autorzy zaś święci spisali cztery Ewangelie, wybierając niektóre z wielu wiadomości przekazywanych ustnie albo już na piśmie, niektóre podając syntetycznie albo wyjaśniając stosownie do sytuacji kościołów. Zachowali też formę przepowiadania, zawsze jednak w taki sposób, aby podzielić się z nami nieskażoną Prawdą o Jezusie. Pisali bowiem, czy to z własnej pamięci i wspomnień, czy też na podstawie świadectw tych, «którzy od początku byli naocznymi świadkami i sługami słowa», po to, abyśmy poznali prawdę słów (Łk 1,1)”.

²⁹ R. Pazzi, *Les peuples d'Ajatado (Accra et Lagos). Des origines à la rencontre avec l'Occident et le Christianisme au XVe siècle (sources écrites)*, Paryż 2012.

³⁰ Tamże.

Dlatego naukowcy powinni starać się przekazać historię wolną od przesłanek religijnych czy politycznych, aby na przyszłość nie zarzucono im manipulacji, jak twierdzi togijski autor Agbalényo Kossi Adabra:

„Ponadto, nie jest zaskakujące, że wielcy i gwarantujący wartości kulturowe chcieli narzucić ich wizję przeszłości. Kwestią sporną jest jednak, że ta wizja przeszłości, niestety, została wypaczona przez dodatki kulturowe – w przypadku Eve-chrześcijan, które stopniowo zostały narzucone, począwszy od pojawienia się pierwszych misjonarzy niemieckich w latach pięćdziesiątych XIX wieku”³¹.

Podsumowanie

Poddając krytyce literackiej przekazy ustne dotyczące króla Agokoli, należy zwrócić uwagę na dodatki redakcyjne. Przedstawiając historie bohaterów w poszczególnych kulturach można zauważyć tendencję do upiększania i idealizowania opisywanych postaci, zapomnienia o ich błędach i wykroczeniach. Idealizacja bohatera, w naszym przypadku króla Agokoli, w środowisku ludu Ewe w latach 60. XX wieku służyła celom politycznym, aby stworzyć monoetniczne państwo – Eweland. Tendencja ta była konsekwencją nauczania misjonarzy protestanckich począwszy od lat 50. XIX wieku. Aby zdefiniować tożsamość ludu Ewe misjonarze katolicy i protestanci uzasadniali genezę tego ludu na podstawie przesłanek biblijnych. Jednakże podobieństwa wykazane w niektórych zwyczajach i rytach (szczególnie inicjacji) nie stanowią argumentów naukowych, które potwierdzą historyczność genezy biblijnej ludu Ewe. Na podstawie przekazów ustnych o królu Agokoli nie należy tworzyć hipotezy biblijnej genezy ludu Ewe. W pierwszej części mojej refleksji przedstawiłem kilka hipotez dotyczących ich pochodzenia. Naukowcy nie są zgodni co do miejsca i czasu pojawienia się społeczności Ewe w historii Afryki. Badacze przedmiotu wskazują na mankamenty metod badawczych oraz ograniczoną wiarygodność źródeł historycznych; wykazują też skłonność tradycji ustnej do idealizowania „religijnego” i „politycznego” postaci króla Agokoli.

³¹ „Aussi, n’est-il pas étonnant que gérontes et les garants des valeurs culturelles tiennent à imposer leur vision de ce passé. Mais le problème, c’est que cette vision du passé est malheureusement déformée par des ajouts culturels – dans le cas des Evè-chrétiens, qui se sont graduellement imposés à partir de l’installation des premiers missionnaires allemands dans les années 1850” – zob. A.K. Adabra, *Aux sources...*, dz. cyt., s. 13. Tłum. własne.

Powołując się na kanon nadawania imion dzieciom i system nazewnictwa przedmiotów w tradycjach ewe, chciałem wprowadzić czytelnika w przestrzeń logiki języka tego ludu. Historia króla Agokoli spisana przez togijskiego duchownego H. Kwakume, wyrażona prostym językiem literackim, znajduje swoje potwierdzenie w odkryciach archeologicznych. Etymologiczne podobieństwo nazw osad i innych imion własnych w południowym Togo w przekazie H. Kwakume i w Księdze Rodzaju – nie stanowi mocnego argumentu naukowego na uzasadnienie biblijnej genezy ludu Ewe.

Zastanawiając się nad historycznością / legendą postaci króla Agokoli, na uwagę – przez analogię – zasługuje debata zainicjowana przez Hermana S. Reimarusza dotycząca Jezusa historycznego a Chrystusa wiary. Należy z całą powagą stwierdzić, iż bez historycznego króla Agokoli nie zaistniałyby przesłanki ustne dotyczące tej postaci.

Bardzo obiecująco zapowiada się interpretacja historyczności Agokoli w świetle badań ghańskiego historyka A. Kobla Dotse. Badacz ludu Ewe pochyla się nad religijnym i społecznym wymiarem obrzędów i zwyczajów: pochówku szefów i królów, narodzin i wdowieństwa, obrzezania chłopców, adoracji bóstwa Słońca.

~•~

EDWARD SITO SVD

**Analiza biblijnych odniesień w genezie ludu Ewe
na podstawie przekazów ustnych o królu Agokoli**

Streszczenie

Zamiarem autora jest analiza biblijnych odniesień w genezie ludu Ewe na podstawie przekazów ustnych o królu Agokoli. W latach 60. XX wieku, kiedy kraje Afryki Zachodniej uzyskiwały niepodległość, w Togo uaktywnił się ruch mono-etniczny pan-ewe, który wyznaczył sobie za cel zjednoczenie ludu Ewe i stworzenie jednolitego państwa, niezależnie od istniejącej granicy politycznej pomiędzy Ghaną i Togo. Na uzasadnienie swych roszczeń liderzy pan-ewe powoływali się na historyczność króla Agokoli – praojca ludu Ewe.

W zależności od metod interpretowania źródeł historycznych i tradycji ustnej, naukowcy przedstawiają kilka hipotez genezy ludu Ewe. R. Pazzi, wskazując na podobieństwa terminologii w językach egipskim i ewe twierdzi, iż lud Adja-Ewe pochodzi z Etiopii. R. Cornevin, bazując się na badaniach archeologicznych sytuuje początek ludu

Ewe w Nigerii wśród ludu Yoruba. J. Spieth i C. Reindorf, na podstawie analogii przesłania Dekalogu oraz tradycji ludów Nyiko-Ewe, wskazują na biblijne pochodzenie ludu Ewe (Izrael w niewoli egipskiej). Również A. Kobla Dotse twierdzi, że zwyczaje i obrzędowość Ewe pochodzą od Egipcjan i Hebrajczyków.

H. Kwakume, analizując przekazy tradycji ustnej, sytuuje początki ludu Ewe w Nigerii (Ketu). Badacz wykazuje też, że lud ten nie gloryfikował króla Agokoli ze względu na jego tyranie. Dopiero ideologiczna reinterpretacja historii króla Agokoli w latach 60. XX wieku – w kontekście roszczeń niepodległościowych – wyniosła tę postać w poczet wielkich, mitycznych szefów Czarnej Afryki.

Słowa kluczowe: Czarna Afryka, mitologia afrykańska, tradycja ustna, lud Ewe, król Agokoli.

EDWARD SITO SVD

**The Analysis of Biblical References in the Genesis of Ewe People
Based on Oral History about the King Agokoli**

Abstract

The author's intent is to analyse the Biblical references in the genesis of the Ewe people on the basis of oral traditions about the King Agokoli. In 1960s, when Western African countries gained independence, in Togo a pan-Ewe mono-ethnic movement became active that aimed at the uniting of the Ewe people and the creation of a single state, regardless of the existing political border between Ghana and Togo. In support of its claims, the leaders of the movement referred to the historicity of King Agokoli – the father of the Ewe people.

Depending on the methods of interpreting the historical sources and oral tradition, the researchers set out several hypotheses concerning to Genesis of the Ewe people. R. Pazzi, pointing to the similarity of terminology in Egyptian and Ewe languages, claims that the Adja-Ewe people comes from Ethiopia. R. Cornevin, basing on archaeological research, situates the beginning of the Ewe people in Nigeria, among the Yoruba people. J. Spieth and C. Reindorf, basing on the analogy to message of the Decalogue and traditions of the Nyiko-Ewe peoples, indicate the Biblical origin of the Ewe people (Israel in Egyptian slavery). A. Kobla Dotse also argues that the Ewe's customs and rituals come from the Egyptians and the Hebrews.

H. Kwakume, analysing the remittances of the oral tradition, situates the origins of the Ewe people in Nigeria (Ketu). The research-

er also shows that the people did not glorify King Agokoli due to his tyranny. Only the ideological reinterpretation of the history of King Agokoli in the 1960s – in the context of the claims for independence – exalted him to the galaxy of the great, mythical Black African chiefs.

Keywords: Black Africa, African mythology, oral tradition, the Ewe people, King Agokoli.